Mikromusic, W

po drugiej stronie świadomości
w głębi ciemności
w śnie najgłębszym
po drugiej stronie złego lustra
w każdym odbiciu szkła
pomiędzy każdym moim gestem
pomiędzy każdym twoim słowem
wciska się w każdą wolna przestrzeń
zmienia się w kurz

znów pada śnieg
w źrenicach twych sypie śnieg

zamarzła rzeka między nami
po kruchym lodzie się zbliżamy
do siebie już tak niedaleko
już widzę jak

znów pada śnieg
w źrenicach twych sypie śnieg
i chociaż wokół błękit nieba
i chociaż rzeki tutaj nie ma
w źrenicach twych sypie śnieg

znów pada śnieg
w źrenicach twych sypie śnieg